



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, ulica Długa 62. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 4 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 3 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 5 marek, w Ameryce 2 do 3 dolarów. Numer pojedynczy 10 hal.

Parafia podkarpacka.

Przyszedł raz do kościoła wiejskiego na sumę jakiś obcy człowiek i stanął między pobożnymi tuż obok kazalnicy. Miejscowy proboszcz wygłaszał właśnie kazanie, proste i rzewne, które do łez wzruszyło słuchających; starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, płakali serdecznie, a tylko ów obcy stał nieporuszony i obojętny. Zdziwiło to księdza, więc zwrócił się do niego z zapytaniem, czemu go nie wzrusza niedola ziomków? — „Ja nie z tej parafii“ — brzmiała odpowiedź przybysza.

„Nie z tej parafii“! Ileż to razy w czasie obecnej wojny, a zwłaszcza w dwóch pierwszych jej latach słyszeliśmy takie słowa lub widzieliśmy czyny kierowane takim ciasnym poglądem! Takie powiedzenie oznacza, że wymawiający je jest sobkiem, dbającym wyłącznie o swoje dobro; taki samolubny człowiek nie widzi i nie chce widzieć nic poza swoją korzyścią, obojętne mu będą cierpienia bliźnich, obojętną

bohatera ich walka z grożącym niebezpieczeństwem; on nie odczuje szlachetnych pragnień i dążeń współobywateli a głos wzywający go do wspólnej pracy nie znajdzie u niego posłuchu. Niech się świat cały w gruzy wali, niech choćby w sąsiedniej wsi szaleje pożar, niech wyciąga do niego dłoń o pomoc bliźni najbliższy — on nie ruszy się ze swego domu, nie pośpieszy z innymi do dzieła, bo on... „z innej parafii“.

O swoją parafię czy gminę powinien się troszczyć każdy jej mieszkaniec; to jego obowiązek; więc np. obywatel Zakopanego powinien dbać o swoją wieś, mieszczanin krakowski o Kraków, warszawski o Warszawę. Ale każdy z nich powinien i musi wiedzieć, że poza jego parafią jest druga i dziesiąta i setna, w której czują i myślą tak samo, jak i w jego rodzinnem miejscu, modlą się i mówią tym samym językiem; powinien i musi odczuwać, że te setki, ty-

**Powiatowa Kasa Oszczędności w Nowym Targu
przyjmuje zgłoszenia
na VI austr. pożyczkę wojenną
DYREKCJA.**

ślące gmin łączą się z sobą w wielką całość, którą zwiemy narodem. —

Dla porównania rzućmy okiem na organy kościelne. skoro o parafiach i kościele mówimy; ile tam różnorodnych piszczałek: jedne grube, drugie cienkie, długie i krótkie, cały szereg, a każda wydaje z siebie inny głos; ale gdy do organów zasiądzie człowiek znający się na muzyce i położy palce na klawiszach, pojedyncze, tak różne wzajemnie głosy łączą się w jedną całość, w jedną pieśń; znać, że tymi głosami kieruje jedna ręka, jedna myśl. —

Rozbiory Polski rozdzieliły nasze państwo polskie na trzy części, ale nie zdołały rozdzielić polskiego narodu, nie potrafiły zniszczyć w nim świadomości, że jesteśmy jedną całością; wiemy, że tak w Galicyi, jak i w Królestwie, jak i w Poznanskiem, żyją nasi bracia i rodacy.

Ale niedość wiedzieć o tej łączności, niedość pocieszać się, że krwawe granice nie zatarły naszej jedności; trzeba i czynami to stwierdzać. Nie można więc wysuwać na czoło spraw i interesów tylko jednego zaboru, ale należy oglądać się na potrzeby całego narodu, bo „Polska nie zamyka się w jednej z dzielnic rozbiorowych“ ale sięga tam, pokąd sięga dziś cały naród. Biada temu, który tylko spraw swojej parafii broni i nie zważa na szkody, jakie całemu społeczeństwu po kiemu wyrządza.

Z przykrością trzeba stwierdzić, że takich samolubnych „parafian“ było najwięcej w wielkiej podkarpackiej parafii, zwanej pospolicie Galicyą. Tutaj to dokonywały się wypadki, za które przyszłość zażąda rachunku; tutaj to tworzyli ludzie „z parafii“ pomysły polityczne, potworne swą niepolskością, tutaj wyrzekano się lekkomyślnie naszych świętych i odwiecznych praw do ziem czysto polskich, tu ofiarowywano hojną ręką i z lekkim sercem miliony naszych braci na kresach wrogom na wyniszczenie, tu rodziły się niesłychane pomysły przesiedlania Polaków z Wielkopolski na kresy wschodnie, tu w milczeniu znoszono upokorzenia i wyzysk i dobrowolnie poniżano się i dobrowolnie zmniejszano nasze żądania, choćby nawet większość państw walczących je podpisała.

Tak było przez dwa lata wielkiej wojny, która małych ludzi w kraju zaskoczyła. Dziś pod sam koniec dziejowego dramatu nastaje nareszcie zmiana. Potężna akcja jałmużnicza Sienkiewicza, biskupa Sapiehy i Paderewskiego pod hasłem ratunku całego narodu skupiała zwoła pod swój sztandar najbardziej rozbieżne kierunki; dopiero przyszłość należy ocenić jej znaczenie dla myśli o naszej jedności. A bieg wypadków, nielitościwe zawody i twarda rzeczywistość, o jakiej się nawet bardzo czarno patrzącym nie śniło, zmiotła niepowrotnie gawędziarstwo tożnkanych polityków, którzy dziś, częściowo jawnie o swej winie głoszą. Przewrót w umysłach jest dziś już taki, że głośnym echem odpowie społeczeństwo na hasło: Jedna jest Polska!

Jedna dotąd „parafia“ wyodrębnia się stopniowo ze społeczeństwa; na gruncie wiedeńskim podkarpacky parafianie w Kole Polskim stają się coraz bardziej obcy społeczeństwu, które zaczyna ich nierozumieć, bo ich nie widzi przy wspólnym dziele. Milczeli wtedy, kiedy posłowie polscy w Dumie staczali walkę o nasze prawa z nieistniejącym już caratem; milczeli kiedy Poznańczycy twardo w sejmie stali przy naszej jedynej przewodniej myśli narodowej, milczeli kiedy chciwe dionie wyciągnęły się po Śląsk i część Galicyi; milczą i dziś, kiedy w kraju oczekujemy z natężeniem spełnienia naszych dążeń.

A przecież w tym samym Kole Polskiem padły w roku 1861 z ust Franciszka Smolki słowa: „wspomnienie wielkiej przeszłości naszej, dziejów naszych . . . obudza w nas uczucie, że wszyscy na tej ziemi zamieszkali należymy do siebie, że zarówno nie możemy nie mieć współczucia dla naszej braci nad Wisłą i Wartą, jak nie możemy nie czuć, jeżeli kto skaleczy jedną żywą część ciała naszego.“

O jednej Polsce hasło „posyłamy wraz z całym narodem do Wiednia.

Jaz.

Wojna światowa.

Rewolucja rosyjska z jej przejawami budzi w dalszym ciągu powszechne zainteresowanie. Ludność rozpada się na liczne odłamy, a każdy odłam radzi, wiecuje, uchwała rezulucye, z których obserwatorowi trudno zdać należyłą sprawę. W wir życia politycznego została wciągnięta również armia, wskutek

czego nastąpiło rozluźnienie karności. Ponieważ rząd rewolucyjny składa się z przedstawicieli ziemstw miast i przedstawicieli inteligencji, dlatego sfery robotnicze dopominają się o udział w rządzie i wpływ na rząd tworząc wielkie zbiorowiska sfer robotniczych o niezupełnie jasno wytkniętych dążeniach.

Wśród sfer robotniczych znowu prowadzi silną agitację pokojową, wbrew innym czynnikom rewolucyjnym socjalista Lenin. (Dzisiejszy ten przywódca bawił w czasie wybuchu wojny w Zakopanem, internowany następnie w więzieniu nowotarskim został wypuszczony na wolność za wstawiennictwem jednego z wybitnych poetów polskich.) Silne przeciwieństwa co do dalszej wojny a pokoju między żądaniem koalicji a wolą ludu, które odbijają się i na żołnierzach w linii bojowej, spowodowały ustąpienie Guczkowa ministra wojny w rządzie rewolucyjnym. Dymisyse generałów lub sprzągnięcia dowódców są na porządku dziennym. Minister francuski Thomas dla sprzągnięcia rozbieżnych żywiołów rewolucyjnych do jednego celu poświęcił tekę ministeryalną we Francji a pozostać miał na stałe w Rosji.

Dążności pokojowe wśród ludów europejskich zataczają szeroki krąg. Wyrazem tych dążeń jest organizowany zjazd socjalistów w Sztokholmie, na który nie jadą tylko socjaliści angielscy, francuscy i. t. d.

Sprawy Polskie.

Wystąpienie Eksc Głabińskiego w liście do prezesa Koła polskiego z żądaniem rewizji programu polityki polskiej w stosunku do całości narodu polskiego znalazło ogólne poparcie w społeczeństwie.

W przeszłym numerze podaliśmy w tej samej sprawie uchwały Stronnictwa ludowego, popierające żądania Głabińskiego. Obecnie pisma podają, że liczne organizacje narodowe i instytucje w kraju w osobnych uchwałach solidaryzują się ze stanowiskiem Głabińskiego i ludowców.

Między innymi uniwersytet lwowski i senat uniwersytetu krakowskiego, młodzież akademicka obu uniwersytetów wystąpiły adresem; również organizacje prowincjonalne łączą się ze wspomnianem stanowiskiem. Skutkiem jasnego stanowiska społeczeństwa naszego w sprawie ogólnopolskiej prezes Koła polskiego Biliński złożył godność prezesa Koła; również zmiany na innych wybitnych stanowiskach są przewidywane. Pod wpływem opinii narodu Koło Polskie ma zrezygnować ze sprawy wyodrębnienia Galicyi, stawiając natomiast program zjednoczenia ziem polskich. Przesilenie dotknęło również Naczelny Komitet Narodowy, którego prezesurę dzierżył Biliński.

W Królestwie Polskim Rada Stanu uchwaliła domaganie się reagenta lub króla, któryby mógł przy poparciu narodu zorganizować rząd polski i stworzyć armię polską. W legionach odbywa się obsadzanie posad, przyczem pierwszeństwo mają Królewiaczy.

Uspokojenie ludności polskiej jednoczy się coraz wyraźniej. Jest więc nadzieja, że oprócz jedności dążeń narodu powstanie jedność działania, przynajmniej w najważniejszych sprawach.

Biuletyn z placu nowotarskiego.

Przyrzekłem Ci Panie Redaktorze napisać do Gazetki, ale od czego zacząć?

Zdaje mi się najlepiej od bolączki wojny, bo ta nam już bokami wylazi, a jeśli powiedziałem nam. to nie mam na myśli nas górali, bo jej się nie damy, chociaż u nas kamienie się rodzą, ale tych, którym spieszą z rowów do domu, gdzie żony ich samotne wciąż stękają, kiedy się śpią doma pokaze, bo trudno wytrzymać.

Dotychczas daliśmy sobie jakoś radę, zasiałiśmy pola, upiększyliśmy grządki niby czemś, zasadziliśmy zagony grulami — a chociaż znaczna część tych znikła ze ziemi, to nie nasza wina, lecz grul, które miały za wiele oczek a spoglądając za śmiało i z radością jako niezarekwirowane na kompromitujący się śnieg majowy dały się porwać z legowiska i... upieczone spoczęły snem błogosławionym w żółdkach przybyszów z południa, którzy znają siódme przykazanie cyganów „Żyj jak możesz”.

Z dłuższym dniem zawitały też i dłuższe walki na zachodzie u ciotki Koalicji. Dziś każdy zakończeniem wojny chce stworzyć pokój, który śnił się ongiś pacyfycyście Wilsonowi, każdy zatem chwyta za pępek pokoju, ale pojąć go jeszcze nie może, bo jako śliżki wymyka się im z ręki.

Rozindyczona Anglia podobna do nadętej a ogolonej purchawki chciała nas widzieć w postaci kościotrupów na sprężynach — ale spaliło jej na panewce — nie wyglądamy na Piotrowinę i nie uda się jej przewrócić nam żółdka podszewką do góry, bo nikt z nas nie spieszy się na swój pogrzeb z głodu, jak też i baran do rzeźnika.

Musterunek najmłodszych już się rozpoczał, widzimy legiony gęsi, kaczek i kokoszek, jak ćwiczą młode zastępy w chodzeniu, pływaniu i drapaniu nogami po ziemi a generał kogut spogląda z dumą na wykoziółkowaną do walki z głodem armię i kiedyś po wojnie opowiadać będzie inwalidom i nowym pokoleniom, jakie to on miał znajomości między kurami gdy za ich jaja płacono we Wiedniu po . . . 30 hal.

Wreszcie pokazało się zielono na świecie — a bydełko i świntuchy zniżyły swą wartość. aby ich nie rekwirowano w obce strony. A czy to pomogło? Świńskie ciało, kiełbasy i pokrewne smakołyki nie tyl-

Fronty bojowe.

Na froncie rosyjskim i rumuńskim nic nowego. Pisma donoszą o ogromnej dezercji wojsk rosyjskich i brataniu się armii w rowach strzeleckich.

Na froncie bałkańskim zawrzały świeże walki. I tak w łuku Cernej, na Dobropolju gwałtowne ataki wojsk serbskich zostały w przeciwdzierzeniach odparte. Na zachód od Wardaru francuzi uderzyli kilkakrotnie zawsze bezskutecznie na wzgórze Jarebina i Bissilkowa. W walkach tych bierze udział armia grecka po stronie koalicji w liczbie 50 tysięcy.

Na froncie włoskim po długiej ciszy i przygotowaniach przystąpili włosi do działań zaczepnych na przestrzeni 30 kilometrów od Tolminu do wybrzeży Adryatyku wzdłuż znanego frontu Soczy. Po trzydniowym artyleryjskim przygotowaniu ataki włosków na Monte Sabotio, koło Plawy na Monte Gabriele zostały krwawo odparte.

Na zachodzie gorzej walki w dalszym ciągu. Od wybrzeża morskiego w Belgii do granic szwajcarskich armaty prują ziemię. Koło Ypern i w łuku Wytschaete zaczęły grać armaty. Między Lens a Quant pod Arras walka pierś o pierś. Koło Oppy i Frampoux odparli Niemcy Anglików. O Bulecourt toczy się zacięty bój. W gruzach Sant Quentin bronią się Niemcy.

ko są wciąż drogie, jakby je z Ameryki lub z Anglii sprowadzono, ale nadto trzeba najpierw tygodniami moczyć w wodzie z „Morskiego Oka” a potem miesiącami suszyć na słońcu, które do tała plamę na oku, by uczynić zdolnym do poiknięcia, gdy kawałek znajdzie się przypadkiem między zębami.

Gdy człek wreszcie przy pomocy palca spuści kęs do wnętrza, to wnet zwija język w trąbkę, piszczy jakby od reumatyzmu, zawitał do żołądka i tak wykrzywia głowę, że rodzona matka nie poznałaby go na sądzie ostatecznym, gdyby z tą miną umarł — a to dzieje się dlatego, bo nie wie, co zjadł i czem było nadzłanie.

Ale nie koniecznie musi człek mieć taką minę po kiełbasie, wystarczy mu, gdy w poniedziałek znalazłszy się na targu poczynić odczytywać metryki butów. Dawniej, gdy się zapytał, ile kosztują, ojciec szewc chwalił buty jak swe dzieci a co najmniej córę, wyliczał ich cnoty, z jakiej skóry zrobione, jakie silne dodatki, jak obcas silnie się trzyma i. t. d. a potem opuszczał powoli z cnoty coraz bardziej i człek mógł kupić buty.

Dziś każe ci szewc: czytaj!.. 40 papirków przywieszono do uszu butów a gdy poskrobiesz się i jeszcze raz zapytasz „a tak aby kupić mówcie sprawie-

Nad Aisną huk dział mięsza się z ludzkim wraskiem. W Szampanii między Prunay a Auberive wojska niemieckie z pogardą życia wytrzymują natarcia francuzów. W walkach na zachodzie ściera się przemysł angielsko - francusko - amerykański z przemysłem niemieckim.

Na frontach tureckich nic nowego. —

Szósta pożyczka wojenna.

Wedle obwieszczenia Ministra skarbu, jako szósta pożyczka wojenna austriacka wydane będą: wolna od podatku 5½ procentowa umarzalna pożyczka państwowa i wolne od podatku 5½ procentowe bony państwowe, płatne dnia 1. maja 1927 r. Cena subskrypcji dla pożyczki państwowej wynosi 92.50, dla bonów 94%. Udziały pożyczki państwowej datowane są z 1. kwietnia, bony państwowe z 1. maja 1917r. Pożyczka państwowa będzie zapłaconą po wartości nominalnej i w latach 1923 do 1957. umorzona przez losowanie. Inne warunki i udogodnienia są podobne, jak przy poprzednich pożyczkach. Subskrypcja rozpoczyna się dnia 10 maja, a zamknięta będzie 8 czerwca w południe.

Ludność Podhala, podobnie jak w poprzednich pożyczkach będzie i w tej brała żywy udział, wiedząc że pożyczka ta nosi ogólnie nazwę pokojowej. Podpi-

dliwie! — odzeczcie ci: czytajcie. 40 papirków — tak uchwalono.

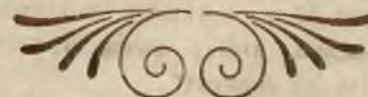
Powiedzcie mi Panie Redaktorze pociście pisali, że ceny za buty będą niższe, że będzie już kontrola nad butami, a kto, kiedy i gdzie ją widział? przecież i godzina zniżyła już cenę za swoją skórę a szewcy nie chcą popuścić, a każdy z nich spieszy się, by najprędzej kamienicę skupować.

Jak zbyt czyny balsam do kapusty tak też i te metryki przy butach, niepotrzebne bo buty i tak już wyglądają jak etykieta na flaszcze fałszywego wina a z tą ozdóbką — jak pozłacany orzech na drzewku — a to tylko korupki.

Ej widzi się mi, jak trudno odszukać wynalazcy stołu bez nóg, tak też nikt nie zobaczy kontroli nad szewcami, choćby i przy pomocy zandarmów.

Gdy się mi coś jeszcze przyśni napiszę w następnym liście.

Mar - ski.



sywać tę pożyczkę można we wszystkich kasach; szczególnie jednak Powiatowa Kasa Oszczędności w Nowym Targu pośredniczy w zakupie obligacyi. W najkrótszym zaś czasie prawdopodobnie nadejdą obligacye na piątą pożyczkę wojenną, o czym zawiadomimy interesowanych. Ludność niech się nie obawia, że jej obligacye przepadły, gdyż w piątej pożyczce brały udział miliony ludzi a dla takiej masy wygotować obligacye to nie tak prędko idzie.

KRONIKA

Odnaczenie. Prof. tutejszego gimn. p. Ludwik Czech dyrektor Powiatowej składowicy kółek rolniczych otrzymał cywilny Krzyż zasługi III klasy.

Matura wojenna. W c. k. Gimnazjum w Nowym Targu złożyli maturę wojenną: Feliks Grodziecki, Jakób Waksmundzki, Roman Gabryszewski, Fran. Lapezyński.

Co dziś kradną. Nie tylko ziemniaki świeżo zasadzane wykopują jakieś „dziki“ ale nawet krowom nie dają spokoju. I tak w nocy ze środy na czwartek „cosi“ wtargnęło do stajni przy ul. Krasieńskiego i wydoiło krowę, pozbawiając właścicielkę zarobku i mleka dla czeladzi. Przydały by się patroli celem strzeżenia mienia mieszczan.

Z powodu Świąt w maju ~~1915~~ zwierzęta w Mszanie dolnej przypadający w dniu 29 maja br. został przełożony na dzień następny tj. 30 środe, targ w Skrzydziej przypadający na dzień 17 maja br. na dzień poprzedni tj. 16 środe, zaś targ w Tymbarku przypadający w dniu 28 maja br. na dzień następny tj. 29 wtorek.

Kota Towarzystwa szkoły ludowej w Nowym Targu obchodziło uroczyste 25 letni jubileusz istnienia Towarzystwa w rocznicę 126 Konstytucyi. Utworzony w tym celu Obszerny Komitet zapowiedział pierwotnie uroczystość na 6 maja odłożył na 13. maja.

W niedzielę 13 maja miasto ~~było~~ ozdobiono się chorągwiemi o barwach narodowych. W oknach poraz trzeci ukazały się obficie nalepki T. S. L. O godzinie 9 z rana Ks. Kanonik Wawrzynowski odprawił uroczystą Mszę św. Na mszy świętej odprawionej przy ołtarzu ementarnym Kościoła zgromadziły się tłumy ludności wszystkich stanów, stowarzyszenia i młodzież wystąpiły ze sztandarami. Kazanie o wielkiej idei, podtrzymującej nieskażonego ducha narodu polskiego wygłosił Ks. Prażnowski Kazimierz. Po nabożeństwie panie przy stoliku zbierały datki na dar narodowy i sprzedawały odznaki T. S. L.

Wieczór w opróżnionej już z wojska sali Sokoła odbył się uroczysty wieczorek nader licznie zgromadzonej publiczności.

Słowo wstępne wypowiedział Dr M. Rudnicki prof. Uniwersytetu z Krakowa. Prelegent w 1ej części wykazał ogromną pracę T. S. L. w 25 latach na polu oświaty narodowej, a w części drugiej rozwinął myśl, jaka przyświecała twórcom Towarzystwa: Przez oświatę do wolności. Przy tej sposobności wyrazamy ubolewanie, że część publiczności, niedorosłej jeszcze do poważnego wykładu, kaszlem i walenie się po sali, uniemożliwiły dokładne wysłuchanie rzeczowego i głęboko obmyślanego wykładu.

Po odczycie nastąpiły śpiewy chóralne solowe i produkeye muzyczne pod kierownictwem pp. Iza-bka i Gibasa. Liczne oklaski świadczyły o uznaniu dla kierowników i wykonawców tych części programu. Śpiew p. Jaworzyńskiej z Krakowa, jakoteż deklamacya p. Zborowskiego zadławiły publiczność. Komitetowi za mile i w podniosłym nastroju spędzony wieczór należy się uznanie. Odczytanie aktu Konstytucyi przez p. Ogrodzińskiego wytworzyło poważny nastrój.

Odczyt o chorobach wenerycznych dla kobiet Dra Tadeusza Mischke'go z Zakopanego zgromadził w tę niedzielę wcale liczny zastęp pań, zwłaszcza uchodźczyń, ale między niemi nie brakło i naszych Nowotarżanek. Uczestniczek było okragło sto!

Prelegent w poważny, a przytem zajmujący sposób omawiał główne choroby weneryczne a następnie podawał rzeczowe rady i wskazówki, jak te choroby leczyć i jak się ich wystrzegać należy.

W końcu apelował do matek, by one swą miłością i dobrem wychowaniem dzieci otoczyły je siłą taką, któraby je od marnych zmieszanych rozkoszy i uciech ochroniła! Ponuczający, pięknie i mądrze wygłoszony wykład wywarł na słuchaczki głębokie wrażenie, co tem miłsze winno być prelegentowi, że miał wcale liczne audytoryum, a także i wiele naszych mieszczanek, które z radością witaliśmy w tym wykładzie.

Pościech na pocztach. Do Redakcji przyniesiono nam widokówki doręczone w tych stronach, które były nadane jeszcze we wrześniu 1915 roku w Krakowie. Na kartkach znajdujący dopisek urzędowy w języku niemieckim usprawiliwiający to opóźnienie stanem wojennym. W ogólności dochodzą nas skargi na wielkie opóźnianie się przesyłek pocztowych, co jest tem dziwniejsze, że przecież cenzura wojskowa listów, na karb której brano spóźnienia, została już jawno zniesiona.

W sprawie reklamacyi funkcyjaryuszów instytucyi rolniczych i gospodarczych W myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 24 kwietnia b. r. podania o zwolnienie od służby wojskowej funkcyjaryuszów stowarzyszeń gospodarczych i instytucyi rolniczych winny być na przyszłość przedkładane najpierw odnośnym

gminom, poczem c. k. Starostwom, wreszcie dopiero c. k. Ministerstwu rolnictwa, o ile zaś rozchodzi się o funkcjonariuszów krajowych — c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

Wczesne ziemniaki. Dowiadujemy się, że pola zasiedzone ziemniakami po wysadzeniu w nocy prawdopodobnie przez głodne jakieś stworzenia są zryte i po sprawdzeniu okazało się, że brak jest ziemniaków. Wten sposób już na wiosnę mamy wczesne kopania ziemniaków.

Marki pocztowe po 15, 20, 25 i 30 hal., zwykle i podwójne karty pocztowe do obrotu w kraju, jakoteż listy kartkowe po 15 hal. będą teraz wydane z portretem cesarza Karola I. Równocześnie format marek pilnych po 2 i 5 halerzy będzie zmieniony. Dotychczasowe marki zachowują ważność po koniec października 1917 roku i w ciągu listopada b. r. bez nadpłaty mogą być wymieniane na nowe.

Proces o zamordowanie hr. Stürgkha, w którym na ławie oskarżonych zasiądzie dr Fryderyk Adler, toczyć się będzie 18 i 19 maja b. r. przed sądem wiedeńskim. — Wydział medyczny uniwersytetu wiedeńskiego uznał Adlera za całkiem umysłowo zdrowego.

Aresztowania. W ubiegłym tygodniu wykryły władze niektóre przedmioty należące do wojska u tutejszego stolarza i zarazem przedsiębiorcy pogrzebowego oraz u akuszerki. Obydwie rodziny osadzono pod kluczem. Wypadek ten bądź co bądź nieprzyjemny dla nich, zdaniem niektórych, może spowodować zastój w urodzinach względnie w przeniesieniu się do wieczności. Jak nas bowiem słuchy dochodzą, interesowani postanowili czekać, dopóki aresztowani nie odzyskają wolności, czego nie omieszkamy w swoim czasie podać do wiadomości oczekujących.

Oddawanie tłuszczów. Z dniem 1 maja weszło w życie rozporządzenie Centralnego Urzędu Żywnościowego w Wiedniu, na podstawie którego wszyscy producenci mają państwu oddawać pewną część tłuszczów. Każdy polnik, posiadający krowę, ma od tej krowy oddać państwu 20 gramów masła na dobę, to jest 14 deka, czyli przeszło ćwierć funta masła na tydzień. Kto ma dwie krowy, musi oddawać 28 deka na tydzień, kto ma trzy krowy musi oddać 42 deka na tydzień i t. d.

Od świń, do wagi 50 kg, musi się państwu oddać 2 kg tłuszczu; od świń, ważących 60 do 100 kg oddawać trzeba 2 i pół kilo tłuszczu; od świń ważących 100 do 150 kg, oddaje się 6 kg, a od świń, ważących ponad 150 kg, musi się oddawać 10 kg tłuszczu.

Odbiorem tłuszczów i wypłatą zajmuje się w Galicji Związek ekonomiczny Kółek rolniczych przez organizacje kółkowe. Odbiór tłuszczów poruczono w powiatach powiatowym składnicom Kółek rolniczych.

Dziennik Cieszyński donosi w Nro. 108 z 9. i 13 maja Ck. ministerstwo skarbu wypłaciło w styczniu br.

na ręce wiceprezesa Naczelnego Komitetu Narodowego p. Wł. L. Jaworskiego 1,083.172 K. 87 hal. na cele Legionów. Ponieważ obecnie Legiony przekształcone zostały w wojsko polskie, kwota powyższa oddana została do rozporządzenia Tymczasowej Radzie Stanu w Warszawie.

Strajk górników w Dąbrowie Górniczej. Dnia 9. b. m. zastrajkowało 11.000 robotników w kopalniach i hutach dąbrowskich. Robotnicy domagali się podwyżki państwowych aprowizacyjnych. Strajk zakończył się zwycięstwem robotników, którzy uzyskali poprawę płacy o 15% i przyrzeczenia że, stosunki aprowizacyjne się poprawią.

W okupacji niemieckiej także wybuchł strajk w kilku szybach. Dotychczas trwa jeszcze.

Kobiety w służbie wojskowej. Zarząd armii austro-węgierskiej zamierza w najszerszych rozmiarach użyć sił kobiecych do różnych gałęzi pracy pomocniczej. Miejsca w kancelaryach wojskowych, miejscach kucharzy, krawców, służby ordynansowej, mają objąć kobiety. Pierwszeństwo mają wdowy i sieroty po oficerach i podoficerach, oraz po żołnierzach.

Kancelaryjne siły kobiece otrzymywać będą 160 K., piszące biegle na maszynie, stenografistki i t. d. 200 K. miesięcznie. Kucharki w kuchniach żołnierskich otrzymają żołnierski wikt i dzienne wynagrodzenie w kwocie 2 K. O warunkach przyjęcia dowiedzieć się można w komendach wojskowych i w starostwach.

Składki. Na ręce p. Moczydłowskiego jako męża zaufania Departamentu Opieki nad superb. Legionistami, oraz nad wdowami po Legionistach złożył w ciągu dalszym na cele wojennej Opieki Legionowej, :

Wbny. Ks. Kan. Michał Wawrzynowski 30 kor. P. Anna Dudzińska z Kowańca 70 Kor. Nieprzyjęte honoraria lekarskie przez WgoP. Dra. Edwarda Niezabitowskiego 82 Kor. p. Leon Giela radca sądowy 10 Kor. Tow. rolniczo zaliczkowe w N. Targu 10 Kor. P. Dr. Józef Borowicz adwokat w N. Targu 10 Kor. P. M. L. 25 Kor. Wbny Ks. Kan. Jan Madej z Białki 20 Kor. P. Jan Dworzański naczelnik urzędu podat. w Nowym Targu z puszki 50 Kor.

Nadto z puszki męża zaufania 14 Kor. 42 hal. Wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze dzięki. —

Składki. Na ręce Naczelnego Komitetu Narodowego 3. maja złożył w Administracji w dalszym ciągu p. Klimowski St. zebrane w Soli 46K. P. Staszek zebrane w Maruszynie 60K.

Na biedno uszennice złożyła p. Stępieniówna nieprzyjęte honaryum w kwocie 15K.

Na sprawienie nadgrobnika dla s. p. Ks. Buła prof. Buła 5K.

Wesoły kącik.

Kiedy będzie pokój? Dotychczas wrogi wytykają chcie ręce o pokój — jak wyciągną nogi to wtedy będzie pokój

Za ten dział redakcyja niebierze odpowiedzialności.

NAJLEPSZE KOSY

W DWU WIELKOŚCIACH OD 65 DO 90 cm. JAK DŁUGO ZAPASU STARCZY,
polecą najtaniej

Związek Ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie,
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,
obecnie W KRAKOWIE, Rynek 22, I. p.

WYSYŁKA MOŻLIWIE SZYBKA, TYLKO ZA GOTÓWKĘ.

Towarzystwo Zaliczkowe

w KROŚCIENKU nad DUNAJCEM

zaprasza swych członków na

XXVII Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 30 maja 1917 r.

o godz. 4-tej popoł. w lokalu własnym.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Waln. Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1916.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1917.

6. Odczytanie protokołu i sprawozdanie z lustracji dokonanej z ramienia "Związku Stowarzyszeń zarobk. i gospod. we Lwowie."

7. Wnioski. —

RADA NADZORCZA:

Sekretarz:

Kazimierz Bogdański w. r.

Prezes:

Jan Cięciel w. r.

Dr Józef Diehl

otworzył

kancelaryę adwokacką
w Nowym Targu.

(Rynek, Hotel Herza)

swój do swego!

POWIATOWA

Właściwość sła

SKŁADNICA I SKLEP KÓLEK ROLNICZYCH W NOWYM TARGU

filia na ul. Ludzmierskiej :- W RYNKU OBOK RADY POWIATOWEJ :- 2 filia na ul. Waksmundzkiej

jest głównem źródłem zakupna towarów spożywczych dla miasta i okolicy, reguluje ceny i zapobiega lichwie towarowej. 11-26

Na składzie nasiona warzyw, kwiatów firm krajowych i zagranicznych,
buraków Ideał i mamut.

Zapasy ograniczone.

Liczba czynności U VI/ 693/16

5

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu w obecności funkcyjarsy Prok. Polaka oskarżonego Maryi Tatar Markula przeprowadził dzisiaj rozprawę wskutek oskarżenia c. k. Prokuratorji państwa przeciw Maryi Tatar Markula o przekroczenie o prze- z §. 19 ces. rozp. z 21/8 1916 L. d. p. p. i na wniosek postawiony przez oskarżyciela, aby ukarać Maryę Tatar Markula orzekł:

Marya Tatar Markula lat 56 gospodynii z Zakopanego winna jest że w Maruszynie i w Szaflarach w r. 1916 płaciła za ziemniaki a więc artykuł niezbędnego zapotrzebowania nadmierne ceny czem

popelniła przekroczenie z §. 19 ces. rozp. z 21/8 1916 L. 261 d. p. p. w myśl którego przy zastosowaniu §. 264 i 261 ulk. skazana zostaje na karę aresztu przez trzy tygodnie. Obok tej kary nakłada się na oskarżoną grzywnę w kwocie 100 k. Nadto skazuje się ją na ponoszenie kosztów karnych w myśl § 389 p. k. i na ponoszenie kosztów ogłoszenia wyroku w gazecie Podhalańskiej.

C. k. Sąd pow. O. VI
Nowy Targ 29/12 1916

Sprzedaż ubrań przechodzonych oraz skład maszyn do szycia ma Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.

Dr TADEUSZ GABRYSZEWSKI

Radca cesarski

LEKARZ KLIMATYCZNY I GMINNY
W ZAKOPANEM

ORDYNUJE

OD GODZINY 3-ciej DO 4 tej PO POŁUDNIU
NAD KSIĘGARNIĄ W-go ZWOLIŃSKIEGO.

Zarząd szpitala Czerwonego Krzyża w Zakopanem

przyjmie

zaraz kilkadziesiąt kobiet lub dziewcząt
robót i posług w szpitaluza odpowiedniemi wynagrodzeniem
Zgłoszenia do kancelaryi szpitala Czerwonego Krzyża.

w ZAKOPANEM

(Dawniej Zakład Dra Chramca) lub w Red. Gazety Podhalańskiej)

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

TELEFON Nr. 3

Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

TELEFON Nr. 4

SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR POLSKI“, UL. KRUPÓWKI

TRZY FILIE: ULICA KOSCIELISKA, CHRAMCÓWKI I KRUPÓWKI

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY.

FABRYKA WODY SODOWEJ

BOLECA

towary kolonialne, cukry i delikatesy — sery wina kuracyjne, wódki i koniaki — konserwy i wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanterya, rzeźby, mydła i perfumy. Największy skład przyborów i ubrań do turystyki, cenę według katalogów wiedeńskich. Kosze i przybory do podróży — Wielki wybór szkła porcelany i naczyń kuchennych.

HURTOWNE SKŁADY WIN.

GŁÓWNA REPREZENTACYA BROWARU W OKOCIMIE I TENCZYNKU

21-52